

SPRAWA POLSKI I NIEMIEC, SPRAWA POKOJU

W dniu 25 stycznia br. ogłoszony został dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o zakończeniu stanu wojny między Związkiem Radzieckim a Niemcami i ustanowieniu między obu krajami stosunków pokojowych. W dekrete tym podano m. in.:

„Mając na względzie umocnienie i rozwój przyjaznych stosunków między Związkiem Radzieckim i Niemiecką Republiką Demokratyczną, opartych na uznaniu zasad suwerenności i równouprawnienia, biorąc pod uwagę opinię rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz uwzględniając interesy ludności zarówno Niemiec wschodnich, jak i zachodnich,

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR niniejszym dekretem ogłasza:

1. Stan wojny między Związkiem Radzieckim a Niemcami zostaje zakończony i ustanawia się między nimi stosunki pokojowe.

2. Wszystkie powstałe w związku z wojną ograniczenia prawne w stosunku do obywateli niemieckich, którzy byli traktowani jako obywatele wrogiego państwa, tracą moc.

3. Deklaracja o zakończeniu stanu wojny z Niemcami nie zmienia zobowiązań międzynarodowych i nie narusza praw i obowiązków Związku Radzieckiego, które wypływają z istniejących porozumień międzynarodowych między czterema mocarstwami, dotyczących Niemiec jako całości.“

Tak cytowany dekret, jak i ostatnie propozycje Związku Radzieckiego dotyczące przeprowadzenia wyborów w całych Niemczech pod kontrolą międzynarodową i normalizacji stosunków między ZSRR a Niemiecką Republiką Federalną spotkały się z gorącym poparciem ze strony Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i całego narodu polskiego. Chodzi bowiem o sprawę niezmiernie ważną: o stworzenie niezbędnych warunków do normalizacji stosunków w Europie i utrwalenie pokoju światowego. Udział Polski w tym wielkim dziele nie ogranicza się jedynie do poparcia inicjatywy radzieckiej, lecz Polska stara się sama przyczynić do osiągnięcia pokojowego załatwienia problemu niemieckiego. Wyrazem tego jest uchwała Rady Państwa z dnia 18 lutego br., która brzmi:

„Zważywszy:

że minęło 15 lat od zbrojnej napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę;

że po 5 latach wojny, w której naród polski bohatersko walczył z okupantem hitlerowskim, zwycięstwo ZSRR i państw złączonych z nim w koalicji antyhitlerowskiej zadało cios militarystyce niemieckiej, stwarzając podstawy dla ustanowienia trwałego bezpieczeństwa w Europie i pokojowej współpracy narodów europejskich;

że pokojowe uregulowanie problemu niemieckiego leży w żywotnym interesie narodu polskiego;

że Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej niezmiennie popiera wysiłki zmierzające do zapewnienia pokojowej stabilizacji stosunków europejskich, która wyklucza odbudowę militarystyki niemieckiej oraz włączenie Niemiec zachodnich do bloków militarnych, jak również jest nierozdzielnie związana z przywróceniem jedności Niemiec na zasadach demokratycznych i pokojowych;

że Polska Rzeczpospolita Ludowa ugruntowała przyjazne stosunki z Niemiecką Republiką Demokratyczną i zmierza do dalszego ich zacieśnienia;

że Polska Rzeczpospolita Ludowa dąży do rozwoju pokojowych i dobrosąsiedzkich stosunków z całym narodem niemieckim w oparciu o granicę pokoju na Odrze i Nysie Łużyckiej,

Rada Państwa postanawia:

1. Stan wojny między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Niemcami uznaje się za zakończony.

2. Ustanawiają się stosunki pokojowe między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Niemcami.

3. Polska Rzeczpospolita Ludowa, działając na gruncie praw i obowiązków wypływających z porozumień międzynarodowych dotyczących likwidacji skutków wojny z Niemcami, kontynuować będzie wysiłki w kierunku pokojowego uregulowania problemu niemieckiego w interesie pokoju oraz bezpieczeństwa Polski i innych narodów europejskich.“

W podobnym duchu oświadczenie złożył również prezydent Republiki Czechosłowacji.

Tak jasno określone stanowisko Polski i Czechosłowacji przyjęte zostało z wdzięcznością i uznaniem przez Niemiecką Republikę Demokratyczną. Rada Ministrów NRD w ogłoszonym oświadczeniu stwierdza, że „zakończenie stanu wojny między Polską i Czechosłowacją z jednej strony a Niemcami z drugiej — będzie dla narodu niemieckiego niezmiernie doniosłą pomocą w jego walce o szczęśliwą i pokojową przyszłość“.

Walka ta rozgrywa się w naszych oczach. Koła rządzące państw imperialistycznych, z imperialistami amerykańskimi na czele, dążą wszelkimi

siłami do wskrzeszenia hitlerowskiego Wehrmachtu i do wywołania nowej wojny. W Niemczech zachodnich znaleźli w klicie polityków bońskich z Adenauerem na czele i w kołach hitlerowskich zbrodniarzy wojennych gorliwych zwolenników remilitaryzacji Niemiec, którzy nie ukrywają bynajmniej tego, iż celem ich jest użycie dywizji wskrzeszonego Wehrmachtu dla nowego „Drang nach Osten“. Nie ulega kwestii, że plany niemieckich odwetowców sięgają dalej, czego dowodzą choćby wypowiedzi bońskich polityków o „niemieckiej Alzacji i Lotaryngii“. W szczególności jednak wskrzeszenie hitlerowskiego Wehrmachtu zagraża bezpieczeństwu wschodnich sąsiadów Niemiec. Wymienione oświadczenie Rady Ministrów NRD wskazuje na to, że „agresywni przedstawiciele militarystyki niemieckiej już dziś mówią w sposób prowokacyjny o swych zamiarach zagarnięcia należących do Polski i Czechosłowacji obszarów oraz prowadzą przeciwko Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Republice Czechosłowackiej nagonkę i kampanię oszczerstw“. Zdaje sobie z tego dobrze sprawę naród polski i z całą mocą oświadcza, że nigdy już więcej „Drang nach Osten“ się nie powtórzy, a plany hitlerowskich pogrobowców zostaną zniweczone.

W walce o pokój, w walce przeciwko układom paryskim i wskrzeszaniu agresywnego militarystyki niemieckiej naród polski łączy się dzisiaj z potężniejącym z dnia na dzień światowym obozem pokoju. Narody miłujące pokój, w szczególności masy pracujące całego świata nie dopuszczają do tego, aby na nowo zaczęli swą zbrodniczą działalność sadyści hitlerowscy, aby znowuż sen spędzał z powiek ludziom koszmar Oradour i Oświęcimia, Lidie i Dachau. Przeciwko układom paryskim i remilitaryzacji Niemiec protestują dzisiaj miliony ludzi, nie tylko nad Wołgą, Wisłą czy Wełtawą, ale i w krajach kapitalistycznych, nad Sekwaną, Tamizą i — Renem.

Znamienne bowiem dla dzisiejszej sytuacji jest to, że do walki przeciwko militarystyce niemieckiej włączyły się milionowe masy narodu niemieckiego, nie tylko zamieszkałe na terenie NRD, ale także i w Niemczech zachodnich. Stanowczo większość ludności w Niemczech zachodnich wypowiada się przeciwko ratyfikacji traktatów paryskich, rozumiejąc dobrze, że przyjęcie tychże układów oznaczałoby przedłużenie rozbicia Niemiec na czas nieokreślony, wzmożenie remilitaryzacji i niebezpieczeństwo wojny. Większość ta stanowczo odrzuca taką możliwość, by siły militarystyki niemieckiej mogły raz jeszcze rozstrzygać o losach Niemiec. Większość ta potępia politykę odwetowców i pragnie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

Zasługuje nadto na szczególne podkreślenie fakt, że masy pracujące niemieckie po raz pierwszy w historii narodu niemieckiego posiadają swój własny aparat władzy, swoją własną władzę państwową. „Utworzenie pokoj miłującej Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest zwrotnym punktem w dziejach Europy“ — stwierdził w roku 1949 Józef Stalin. Powstanie NRD, pierwszego pokojowego i demokratycznego państwa niemieckiego, stało się punktem zwrotnym także w dziejach polsko-niemieckich. Świadczą o tym coraz bardziej zacieśniające się przyjazne stosunki między Polską Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną, stosunki oparte o istniejącą i ustaloną granicę na Odrze i Nysie. Na tychże zasadach dąży Polska Ludowa do pokojowych i dobrosąsiedzkich stosunków z całym narodem niemieckim, jak to podkreśla cytowana uchwała Rady Państwa.

O tym, że jest to całkiem możliwe i realne, świadczy wzrost sił obozu pokoju w Niemczech zachodnich, świadczy wzmożony opór przeciwko wskrzeszeniu hitlerowskiego Wehrmachtu, przeciwko układom paryskim. Masy pracujące w całych Niemczech pragną zjednoczenia Niemiec w warunkach demokracji, pokoju i wolności. Takiego właśnie rozwiązania, odpowiadającego interesom tak Polski, jak i Niemiec, interesom pokoju w Europie — pragnie naród polski.

Ostatnie tygodnie przyniosły dalsze pogłębienie współpracy między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną, czego wyrazem była wizyta wicepremiera NRD Bolza w Warszawie. Naród polski popiera w pełni wysiłki Niemieckiej Republiki Demokratycznej w walce o zjednoczone, pokojowe i demokratyczne Niemcy. Łączy się sercem z masami pracującymi Niemiec zachodnich, które stanowczo potępiają plany remilitaryzacji Niemiec, stanowiące groźbę dla wszystkich narodów Europy, które grożą nową ruiną samemu narodowi niemieckiemu.

Łączy nas wspólny cel: sprawa pokoju — warunek pomyślnego rozwoju obu narodów, polskiego i niemieckiego.